

Sygn. akt XXIII Ga 71/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy i Zamówień Publicznych w składzie:

Przewodniczący: sędzia Anna Żuława

Protokolant: sekr. sądowy Weronika Banach

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2022 r. w Warszawie

na rozprawie,

sprawy z powództwa (...)spółki jawnej w G.

przeciwko Towarzystwu (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie

z dnia 14 maja 2021 r., sygn. akt IX GC 3922/18

1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. I. w ten sposób, że zasądza od Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz (...)spółki jawnej w G. kwotę 4.469,46 zł (cztery tysiące czterysta sześćdziesiąt dziewięć złotych 46/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 lipca 2016 r. do dnia zapłaty i w pkt. II. w ten sposób, że zasądza od Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz (...) spółki jawnej w G. kwotę 1.141 zł (tysiąc sto czterdzieści jeden złotych) tytułem kosztów procesu;

zasądza od Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz (...) spółki jawnej w G. kwotę 850 zł (osiemset pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego. sędzia Anna Żuława

Sygn. akt XXIII Ga 71/22

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w dniu 12 czerwca 2018 r. do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie, powód (...) spółki jawnej w G. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. kwoty 4.469,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 16 lipca 2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż dochodzona kwota stanowi odszkodowanie należne mu od pozwanego jako ubezpieczyciela (w zakresie odpowiedzialności OC) za szkody powstałe na skutek nienależytego wykonania umowy przez ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A., w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC dla adwokatów.

Pozwana w przepisany terminie złożyła odpowiedź na pozew, wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zakwestionowała roszczenie tak co do zasady, jak i wysokości.

Wyrokiem z dnia 14 maja 2021 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie w pkt 1 oddalił powództwo, w pkt zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 917,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Powód w ramach prowadzonej działalności gospodarczej wyświadczył na rzecz A. S. (1) szereg prac polegających na demontażu i montażu parapetów wraz z uszczelnieniami, demontażu osłon przyokiennych oraz dociepleniu styropianem. Zrealizowane prace zostały odebrane protokołem odbioru w dniu 13 października 2010 r. bez żadnych zastrzeżeń. W związku z realizacją powyżej wskazanego zlecenia, powód wystawił na rzecz A. S. (1) fakturę VAT nr (...) z dnia 22 października 2010 r. na kwotę (...) zł netto ((...) zł brutto), płatną w dniu wystawienia.

Wobec braku zapłaty powód w dniu 7 grudnia 2010 r. wystawił adwokatowi R. W. pełnomocnictwo procesowe do prowadzenia sprawy o zapłatę przeciwko A. S. (1). W ramach usług świadczonych na rzecz powodowej spółki miał on skierować sprawę na drogę postępowania sądowego. Spółka dokonała również w dniu 1 czerwca 2011 r. opłaty sądowej od pozwu w kwocie 213 zł.

Adwokat R. W. nie wystąpił z pozwem przeciwko A. W. o zapłatę należności z faktury VAT nr (...).

Powód wystąpił z roszczeniem do ubezpieczyciela o wypłatę odszkodowania z tytułu poniesionej szkody. Decyzją z dnia 14 czerwca 2016 r. pozwana spółka poinformowała powoda o niemożności zaspokojenia roszczenia, z uwagi na niemożliwość ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci odpisów dokumentów i wydruków. Powołanych przez strony odpisów dokumentów prywatnych i wydruków żadna ze stron nie kwestionowała, a i Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu. W toku procesu Sąd dopuścił i przeprowadził dowód z zeznań świadka R. W., których treść z uwagi na to, że świadek odmawiał odpowiedzi na zadawane mu pytania powołując się na obowiązującą go tajemnicę adwokacką, nie pozwoliła na dokonanie istotnych ustaleń faktycznych.

W ramach rozważań prawnych Sąd Rejonowy wywiódł, że powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Podstawę prawną roszczenia stanowił art. 734 § 1 k.c., art. 471 k.c. oraz art. 822§1k.c.

Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności dokonał analizy, że w ramach obowiązującej polisy wskazany ubezpieczyciel zobowiązany był do pokrycia szkód powstałych wskutek niewłaściwego wykonania umowy zlecenia, jaka łączyła ją z powyżej wskazanym adwokatem R. W.. Rozwijając powyższe wskazał, że o fakcie zawarcia umowy pomiędzy powodem a adwokatem R. W. świadczyła zarówno zgromadzona korespondencja, jak i upoważnienie wystawione na jego rzecz. Natomiast okoliczność realizacji zlecenia a w konsekwencji istnienia przedmiotowej należności przysługującej powodowi od A. S. (1), znajdowała potwierdzenie w dokumencie protokołu odbioru i faktury.

Powód podniósł, że niewłaściwe wykonanie umowy polegało na zaniechaniu wniesienia pozwu co skutkowało nieuzyskaniem należnego wynagrodzenia i przedawnieniem roszczenia.

W ocenie Sądu aby można było mówić o szkodzie powód winien wykazać wysokie prawdopodobieństwo uzyskania korzystnego wyniku sprawy w razie wniesienia pozwu do sądu, natomiast powód poza przedłożonymi dokumentami w postaci faktury nie wykazał, że roszczenie powoda zostałoby uwzględnione przez Sąd w całości. Wskazać nadto należy, że sama faktura nie stanowi dowodu wykonania zobowiązania a jest jedynie dokumentem o charakterze księgowym. Podkreślić również należy, że protokół odbioru nie był podpisany przez zamawiającego a zatem brak było dowodu, że dzieło zostało odebrane w sposób prawidłowy.

W ocenie Sądu powód nie wykazał w sposób dostateczny, że w przypadku skutecznego wniesienia pozwu przeciwko A. S. (1) zostałyby wydane korzystne rozstrzygnięcie. Nadto nie wykazał skutku przyczynowego pomiędzy hipotetyczną szkodą, powstałą po jego stronie, a działaniem lub zaniechaniem pełnomocnika.

Sąd stanął na stanowisku, że skuteczne powiązanie zaniechania pełnomocnika z odpowiedzialnością za szkodę powoda wymagałoby wcześniejszego skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego przeciwko zobowiązanemu do zapłaty z faktury VAT i podniesieniu przez zobowiązanego do zapłaty skutecznego zarzutu przedawnienia, którego instytucja materializuje się w toku procesu dopiero po podniesieniu zarzutu przysługującego stronie. W barku powyższego w ocenie Sądu nie można było implikować wystąpienia przesłanki odpowiedzialności kontraktowej, wynikającej z art. 471 k.c. z samej okoliczności nie złożenia pozwu i upływu ustawowego terminu przedawnienia roszczeń.

W ocenie Sądu wówczas można byłoby dokonać oceny działania wykonawcy umowy pod kątem związku powstałej szkody z jego zaniechaniem, polegającym na niezłożeniu pozwu w terminie poprzedzającym dzień upływu terminu przedawnienia, zaś w przeciwnym razie brak było przesłanek odpowiedzialności adw. R. W., a co za tym idzie roszczenie przeciwko pozwanemu towarzystwu ubezpieczeniowemu nie zasługiwało na uwzględnienie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w pkt 1 sentencji. O kosztach postępowania orzekła na podstawie art., 98 k.p.c., uznając powoda jako stronę przegrywającą proces w całości

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł pełnomocnik powoda, zaskarżając je w całości naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności znajdujących się w aktach sprawy dokumentów, tj.: faktury VAT nr (...) z 22 października 2010 r. oraz protokołu odbioru z dnia 13 października 2010 r., z których wynika po pierwsze, iż usługa polegająca na demontażu i montażu parapetów została wykonana, po drugie że prace zostały odebrane bez zastrzeżeń przez Klienta, po trzecie kwota ustalonego wynagrodzenie z tytułu tych prac nie była kwestionowana co do zasadności czy też poprawności, co mogłoby objawiać się chociażby zwrotem faktury VAT bądź realizacją uprawnień z tytułu rękojmi – co doprowadziło do

ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, iż roszczenie powoda przeciwko A. S. (1) zostałyby uwzględnione przez Sąd w całości, to jest że w przypadku wniesienia pozwu zostałyby wydane korzystne rozstrzygnięcie;

2. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na nieuzasadnionym przyjęciu, że powód nie wykazał w sposób dostateczny, że w przypadku wniesienia pozwu przeciwko A. S. (1) zostałyby wydane korzystne rozstrzygnięcie, podczas gdy powód przedłożył dokumenty wskazujące na istnienie roszczenia wobec A. S. (1), jego podstawę i wysokość oraz brak zaspokojenia, zaś pozwany nie wykazał jakichkolwiek okoliczności, które powyższe mogłoby podważyć – w szczególności by A. S. (1) podejmował jakiegokolwiek czynności zmierzające do podważenia zasadności roszczenia powoda;

3. art. 235² § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c., mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, poprzez oddalenia wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań powoda, podczas gdy z jednej strony Sąd przyjął, iż okoliczności sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione, z drugiej w uzasadnieniu Sąd wskazał, iż powód nie wykazał zasadności powództwa, w sytuacji, gdy dowód z przesłuchania powoda został zawnioskowany m.in. na fakt zasadności wynagrodzenia należnego od A. S. (1), bowiem powód jako wspólnik powodowej spółki był bezpośrednio zaangażowany w realizację prac na rzecz A. S. (1) i znając okoliczności sprawy posiada wiedzę, iż zasadność należnego powodowi wynagrodzenia nie była kwestionowana, a jedynie klient bezpodstawnie uchylił się od zapłaty należnego powodowej spółce wynagrodzenia, co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, że powód nie wykazał, iż ewentualne postępowanie sądowe wobec A. S. (1) zakończyłoby się uwzględnieniem powództwa;

4. art. 354 § 1 k.c. w zw. z art. 117 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie, skutkujące błędnym przyjęciem, iż powód nie wykazał związku przyczynowego między szkodą a zaniechaniem pełnomocnika bowiem skuteczne powiązanie zaniechania wskazanego pełnomocnika z odpowiedzialnością za szkodę powódki wymagałoby wcześniejszego skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego przeciwko A. S. (1), co stoi w sprzeczności z obowiązkiem wierzyciela do minimalizowania szkody wynikającym z art. 354 § 1 k.c., w związku z dyspozycją art. 117 § 2 k.c., zgodnie z którą po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia;

5. art. 117 § 21 k.c. — obowiązującego w dacie orzekania — zgodnie z którym po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, zaś z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy — w szczególności faktury VAT nr (...) z 22 października 2010 r. -wynika, iż A. S. (1) w umowie z powodem działał jako konsument, bowiem faktura została wystawiona na rzecz osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej (w szczególności brak nr NIP na fakturze).

Mając na względzie powyższe pełnomocnik powoda wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 4.469,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 lipca 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie przed sądem I i II instancji. Nadto wniósł na podstawie art. 380 k.p.c. o rozpoznanie postanowienia dowodowego wydanego przez Sąd I instancji na posiedzeniu niejawnym w dniu 14 maja 2021 r. o oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań powoda.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego w raz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Nadto wniósł o oddalenie wniosku dowodowego zgłoszonego przez powoda.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie zauważyć należy, że z uwagi na treść art. 9 ust. 2 ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 4 lipca 2019 r. (Dz. U. z 2019 r. poz. 1469), do rozpoznania niniejszej sprawy zastosowanie znalazły przepisy ustawy – Kodeks postępowania cywilnego w brzmieniu po 7.11.2019 r.

Apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie i doprowadziła do zmiany w całości zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy w pkt. 1. zmienił pkt 1. oraz pkt 2. w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.469,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 lipca 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.141 zł tytułem kosztów procesu, w pkt. 2. – w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 850 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy w całości podziela poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia stanu faktycznego i po części jego ocenę prawną i przyjmuje je za własne, a jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 czerwca 2013r. (sygn. I CSK 156/13, LEX nr 1365587), sama wzmianka w uzasadnieniu orzeczenia sądu drugiej instancji o akceptacji ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji oraz o trafności i zgodności z prawem wydanego przez ten sąd orzeczenia wystarcza do wywiązania się z zawartego w art. 328 § 2 k.p.c. (w brzmieniu sprzed 7.11.2019 r.) obowiązku wskazania podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia. Przede wszystkim Sąd Okręgowy podziela ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie przyjętej przez niego podstawy prawnej odpowiedzialności pozwanego, tj. przepisów art. 734 k.c., art. 471 k.c. oraz art. 822 k.c. Niemniej jednak nie podziela rozważań prawnych w zakresie w jakim Sąd Rejonowy uznał, iż pomiędzy szkodą powoda a zaniechaniem jego pełnomocnika umocowanego do wniesienia pozwu brak jest adekwatnego związku przyczynowo - skutkowego z art. 361§1 k.c. Należy wskazać, że do odpowiedzialności profesjonalnego pełnomocnika za jego działanie lub zaniechanie w związku z wykonywaniem przez niego działalności gospodarczej zastosowanie znajduje art. 471 k.c., który określa przesłanki odszkodowawcze na podstawie odpowiedzialności kontraktowej. Zatem aby można mówić o kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej muszą zostać spełnione następujące warunki:

- 1) musi zaistnieć szkoda;
- 2) szkoda musi być spowodowana niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania, z zastrzeżeniem wyłączenia okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi;
- 3) musi istnieć adekwatny związek przyczynowy pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a powstałą szkodą, czyli szkoda musi być normalnym następstwem naruszenia powinności dłużnika.

Łączne zaistnienie ww. przesłanek w ramach określonego stanu faktycznego warunkuje powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej. Samo natomiast wykazanie zaistnienia adekwatnego związku przyczynowego musi wyrażać hipotetycznie rozstrzygnięcie sądu w sprawie, w której pełnomocnik powoda dopuścił się uchybienia, przy uwzględnieniu okoliczności, jakby do takiego uchybienia nie doszło.

Przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy w pierwszej kolejności należy odnieść się do podniesionego zarzutu naruszenia art. 233§1 k.p.c., który Sąd Okręgowy w pełni podziela. Jak wielokrotnie wskazywano w orzecznictwie Sądu Najwyższego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Podkreślić przy tym należy, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. post. SN z dnia 11 stycznia 2001 r., sygn. akt I CKN 1072/99, Prok. I Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33; post. SN z dnia 17 maja 2000 r., sygn. akt I CKN 1114/99, LEX nr 51634; wyr. SN z dnia 14 stycznia 2000 r., sygn. akt I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139, LEX nr 40107). Zatem dla skutecznego postawienia wskazanego zarzutu nie wystarcza samo twierdzenie strony skarżącej o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do przedstawienia przez skarżącego alternatywnego stanu faktycznego, odmiennej oceny materiału procesowego i poszczególnych dowodów. Zarzucenie naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów musi polegać na podważeniu podstaw tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (por. wyr. SN z dnia 15 kwietnia 2004 r., sygn. akt IV CK 274/03, Lex nr 164852). Konieczne jest przy tym wskazanie przez skarżącego konkretnych przyczyn dyskwalifikujących wywody sądu I instancji w tym zakresie. W szczególności strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd analizując materiał dowodowy, uznając brak wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów lub niesłusznie im ją przyznając (por. orzeczenia Sądu Najwyższego m.in. w orzeczeniach z dnia 23 stycznia 2001 r. IV CKN 970/00, LEX nr 52753; z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136).

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, iż po pierwsze nie można uznać, że na poparcie zasadności powództwa przeciwko A. S. (1) została przedstawiona jedynie faktura, z uwagi na to, że został dokonany odbiór prac na podstawie protokołu odbioru z dnia 13 października 2010 r., z którego jednoznacznie wynika, że prace, za które powód zlecił dochodzenie zapłaty, zostały wykonane prawidłowo i bez zastrzeżeń. Trzeba przy tym zaznaczyć, że protokół odbioru prac odpowiada tym – ujętym na fakturze. Wprawdzie protokół został podpisany przez J. S., ale jak wynika z twierdzeń powoda była ona małżonką A. S. (1) i posiadała umocowanie do podpisania protokołu. Okoliczność powyższa nie została w żaden sposób zakwestionowana przez pozwanego, zatem brak było podstaw, aby nie uznać tego faktu za przyznanego przez pozwanego. Po drugie wskazać należy, iż Sąd Rejonowy pozostaje w tym zakresie niekonsekwentny. Jeśli bowiem przyjmuje w ramach ustaleń stanu faktycznego zrealizowanie przez powoda na rzecz A. S. (1) prac, które następnie zostały odebrane w dniu 13 października 2010 r. i przywołuje na ten fakt dowód

z dokumentu w postaci protokołu odbioru (k. 14), to nie może następnie w ramach rozważań przyjąć okoliczności odmiennej i stwierdzić, że dzieło nie zostało odebrane w sposób prawidłowy.

Przechodząc kolejno do następnego zarzutu naruszenia art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. zmierzającego do wykazania, iż Sąd I instancji błędnie uznał nieprzedstawienie przez powoda w sposób dostateczny dokumentów na istnienie roszczenia przeciwko A. S. (1), wskazać należy, że w ocenie Sądu Okręgowego zarzut ten okazał się niezasadny z uwagi na to, że powód przedstawił zarówno fakturę VAT nr (...), jak i protokół odbioru prac z dnia 13 października 2010 r., z których jednoznacznie wynika wykonanie przez powoda prac na rzecz A. S. (1).

Odnosząc się do kolejnego zarzutu dotyczącego naruszenia art. 235⁽²⁾ w zw. z art. 299 k.p.c. polegającego na oddaleniu wniosku o przesłuchanie powoda, należy wskazać na treść przepisu art. 299 k.p.c., z której jednoznacznie wynika, że po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. Zatem dowód z przesłuchania stron jest dowodem posiłkowym, dopuszczalnym tylko wtedy, gdy nie można istotnych dla sprawy okoliczności wyjaśnić innymi dowodami, a w szczególności dowodami z dokumentów i zeznaniami świadków. W sytuacji gdy wszystkie istotne dla sprawy okoliczności zostały wyjaśnione nie tylko zeznaniami świadków, ale i dokumentami, to prowadzenie przez sąd dowodu z zeznań stron jest zbędne, a nawet niedopuszczalne (zob. wyr. SN z 18.8.1982 r., I CR 258/82, Legalis). Inaczej mówiąc, uprawnienie sądu wynikające z art. 299 k.p.c. in fine aktualizuje się jedynie wówczas, jeżeli sąd uzna, że dotychczasowe rezultaty przeprowadzonego postępowania dowodowego nie świadczą o wyjaśnieniu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a ponadto strony złożyły wniosek o przeprowadzenie tego dowodu. Nie ulega więc wątpliwości, że z komentowanego przepisu nie wynika obowiązek sądu przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron w razie odmówienia wartości dowodowej dokumentom złożonym przez stronę (zob. wyr. SN z 10.11.1998 r., I PKN 425/98, Legalis). Niemniej jednak dowody z dokumentów pozwoliły na ocenę zasadności roszczenia powoda, dlatego przeprowadzenie wnioskowanego dowodu ze źródeł osobowych w istocie było zbędne.

Przechodząc do kolejnego zarzutu naruszenia art. 354 § 1 k.c. w zw. z art. 117 § 1 k.c., zmierzającego do wykazania, że Sąd I instancji błędnie przyjął niewykazanie przez powoda związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zaniechaniem pełnomocnika, to należało uznać ten zarzut także za zasadny oraz przyjąć, że skarżący ma w pełni rację, iż uprzednie wniesienie pozwu przeciwko A. S. (1), celem upewnienia się, czy zostanie podniesiony zarzut przedawnienia, w istocie zwiększyłyby z dużym prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością szkodę po stronie powoda, który narażony byłby na koszty tego postępowania. Brak jest zatem uzasadnienia dla wymagania takich działań od powoda, aby można było uznać, że zaistniał adekwatny związek przyczynowy. Należy zatem przyjąć, że ustalenia Sądu Rejonowego prowadzą do odmiennych wniosków niż jego ostateczna konkluzja w ramach rozważań prawnych, to znaczy, że powód wykazał, iż w przypadku skutecznego wniesienia pozwu przeciwko A. S. (1) zostałyby wydane korzystne dla powoda rozstrzygnięcia, co w istocie oznacza także zasadność przedmiotowego roszczenia.

Odnosząc się w tym miejscu do ostatniego zarzutu dotyczącego naruszenia art. 117 § 2¹ k.c., to w tym przypadku Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska powoda, że A. S. (2) występował w umowie z powodem jako konsument z uwagi na to, że faktura została wystawiona na osobę fizyczną nieprowadzącą działalności gospodarczej, czego dowodem miało być brak NIP na fakturze. Należy bowiem wskazać, że zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W każdym razie zastosowanie normy art. 117 § 2¹ k.c. wymaga w pierwszej kolejności dokonania przez Sąd oceny, czy powodowi przysługuje status przedsiębiorcy, a pozwanemu – konsumenta, co nie zawsze jest łatwe, zwłaszcza na podstawie ograniczonego materiału dostępnego na początku procesu. Należy nadto wskazać, że z treści art. 43⁴ k.c. firmą osoby fizycznej jest jej imię i nazwisko. Zatem zamieszczenie w fakturze VAT imienia i nazwiska - A. S. (1) bez podania numeru NIP może wskazywać jedynie na błąd w wystawieniu faktury, a nie samo uznanie, że wykonywane prace nie były związane z działalnością gospodarczą A. S. (1). Na marginesie należy zaznaczyć, że sama okoliczność wystawienia faktury VAT pomiędzy podmiotami w sposób wysoce prawdopodobny odzwierciedla łączący ich stosunek wynikający z prowadzonej działalności gospodarczej. Nadto podczas procesu powód w żaden sposób nie wykazał, że wykonał prace na rzecz A. S. (1) w ramach innego stosunku prawnego aniżeli wynikającego z

prowadzonej pomiędzy podmiotami działalności gospodarczej. Niezasadność powyższego zarzutu nie wpływa jednak w żaden sposób na przedmiotowe rozstrzygnięcie.

Z uwagi na to, że Sąd Okręgowy uznał apelację w pełni za zasadną. Przyjmując tym samym za dostatecznie wyjaśniony stan faktyczny, pominął wniosek dowodowy powoda w przedmiocie przesłuchania go jako strony.

W związku z powyższym zarzuty podniesione w apelacji dały asumpt Sądowi Okręgowemu do zmiany zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zgodnie z żądaniem z pozwu.

O odsetkach za opóźnienie Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 k.c.

Zmiany w zakresie powyższego rozstrzygnięcia implikują również zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu zgodnie z pkt. 1 sentencji. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi pozwanego, jako stronę uznaną za przegrywającą w całości w procesie, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Na kwotę kosztów poniesionych przez powoda złożyły się m.in.: kwota 224 zł tytułem opłaty od pozwu zgodnie z art. 28 ust 2 u.k.sc. w brzmieniu sprzed 21.08.2019 r., kwota 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z § 2 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 poz. 1800 ze zm.) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej, co daje łącznie kwotę 1.141 zł.

Odnośnie kosztów postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w pkt. 2. sentencji na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., obciążając nimi pozwanego, jako stronę uznaną za przegraną w całości w procesie zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania apelacyjnego. Na koszty te złożyła się m.in. uiszczona przez powoda opłata od apelacji w wysokości 400 zł, zgodnie z art. 13 ust 1 pkt 4 u.k.s.c. oraz kwota 450 zł, stanowiąca koszty zastępstwa procesowego ustalone w oparciu o § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.), z uwzględnieniem 50% stawki minimalnej uzależnionej od wartości przedmiotu zaskarżenia, ponieważ pełnomocnik powoda prowadził sprawę przed Sądem I instancji, co daje łącznie kwotę 850 zł.

Sędzia Anna Żuława